

„Cierpliwość czyni lżejszym to, czemu nie można zaradzić.” (Horacy)

Horacy, co prawda, psychologiem oficjalnie nie był, ale, jako poeta, wykazywał wprawną intuicję w znajomości pragnień i zagadnień ludzkich serc. Z tego, że poprzez swoje maksymy *doradzał* starożytnym, możemy wnioskować, że...aż tak bardzo "psychicznie" nie różnimy się od nich (widocznie też doświadczali deficytu cierpliwości w różnych życiowych okolicznościach).

Moi Drodzy! Wraz z rzeczywistością, która niespodziewanie zapukała do naszych domów, uświadamiając zarazem, że stanowią one dla każdego z nas najlepsze miejsce na ziemi(!), zostaliśmy obdarowani niepowtarzalną (jakkolwiek to brzmi) okazją do skorzystania z opcji "3C", tj. poświęcania sobie nawzajem CZASU, okazywania CIEPŁA i ćwiczenia się w CIERPLIWOŚCI. To są inwestycje, na których nie da się nic stracić, a zyskać - teraz i w przyszłości można niewiarygodnie dużo! Zapewne wielu zdystansowało się już do sytuacji, która ogranicza nas w różnych aspektach życia i dostrzegło w niej inne możliwości: odkrywania siebie nawzajem, swoich potencjałów, niedoskonałości, które okazują się zaletami...

Dla tych, którzy jeszcze się wahają, proponuję przechylenie na stronę ciepła i serdeczności, a przy okazji, nabywania wprawy w wyrozumiałości; W TYM czasie możemy - licząc się tylko z pozytywnymi konsekwencjami - aplikować najbliższym wszelkie słowa, gesty i znaki wzajemnej akceptacji i czułości ("DOBRZE, ŻE JESTEŚ")!

Odkrywajmy inne oblicze czasu, który mamy dla siebie, pamiętając, że "daty i zegarki są wynalazkiem ludzi".

P.S. Zapraszam po pojutrze ☀

Z życzeniami CCC - Renata Czyż